



UvA-DARE (Digital Academic Repository)

Koncepcja interpelacji ideologicznej a krytyczny dyskurs o prawie

Mańko, R.

DOI

[10.2139/ssrn.2449986](https://doi.org/10.2139/ssrn.2449986)

Publication date

2014

Document Version

Final published version

Published in

Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej

[Link to publication](#)

Citation for published version (APA):

Mańko, R. (2014). Koncepcja interpelacji ideologicznej a krytyczny dyskurs o prawie. *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, 8(2014/1), 41-54.
<https://doi.org/10.2139/ssrn.2449986>

General rights

It is not permitted to download or to forward/distribute the text or part of it without the consent of the author(s) and/or copyright holder(s), other than for strictly personal, individual use, unless the work is under an open content license (like Creative Commons).

Disclaimer/Complaints regulations

If you believe that digital publication of certain material infringes any of your rights or (privacy) interests, please let the Library know, stating your reasons. In case of a legitimate complaint, the Library will make the material inaccessible and/or remove it from the website. Please Ask the Library: <https://uba.uva.nl/en/contact>, or a letter to: Library of the University of Amsterdam, Secretariat, Singel 425, 1012 WP Amsterdam, The Netherlands. You will be contacted as soon as possible.

Rafał Mańko

Uniwersytet Amsterdamski

Koncepcja interpelacji ideologicznej a krytyczny dyskurs o prawie¹

1. Wprowadzenie

Według znanego sformułowania L. Althussera ideologia „interpeluje” jednostki, przekształcając je tym samym w podmioty². Właśnie kategorię podmiotu uważał ten francuski filozof za kluczową dla każdej ideologii, uznając, że podmiotowość uzyskać można jedynie w ideologii, zaś wszelka ideologia istnieje dla podmiotów i przez podmioty³. Celem niniejszego szkicu jest rozważenie, czy koncepcja interpelacji ideologicznej, zaproponowana przez L. Althussera w jego słynnym szkicu *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*, a następnie rozwinięta w szczególności w refleksji teoretycznej S. Žižka, może być użytecznym narzędziem służącym krytycznej lekturze tekstów prawnych. Powód, dla którego stawiam to pytanie, jest oczywisty: jak wskazuje bowiem S. Wróbel, pisząc o Althusserowskiej teorii aparatów ideologicznych, „nie mamy obecnie na rynku idei alternatywnego podejścia, które równie konsekwentnie opowiedziałoby nam, jak dochodzi do powstania tożsamości i wyklucia się podmiotowości z armii kandydatów na podmiotowość, tj. ludzkich organizmów”⁴. W pełni podzielając zacytowany pogląd, pragnę równocześnie wskazać na brak, przynajmniej w polskim piśmiennictwie, praktycznych prób zastosowania koncepcji interpelacji ideologicznej do krytycznej analizy tekstów prawnych. A tymczasem, jak zwracają uwagę C. Douzinas i A. Gearey, „z punktu widzenia ideologii prawo jest kluczowe”⁵.

Przed przejściem do *meritum* pragnę poczynić dwa doprecyzowania pojęciowe. Podejście krytyczne w prawoznawstwie rozumiem, za amerykańskim klasykiem *critical legal studies*, D. Kennedym, „zarówno w znaczeniu atakowania istniejących instytucji społecznych i kulturalnych (*social and cultural arrangements*), jak i wewnętrznej

¹ Autor pragnie podziękować H. Dębskiej, J. Łakomemu i M. Stambulskiemu za ich uwagi do wcześniejszej wersji niniejszego tekstu. Poglądy w nim wyrażone stanowią wyraz osobistych przekonań Autora i nie przedstawiają stanowiska żadnej instytucji lub organizacji.

² L. Althusser, *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*, Warszawa 2006, s. 23.

³ L. Althusser, *Ideologie...*, s. 22.

⁴ S. Wróbel, *Efekt interpelacji*, „Principia” 2012/56, s. 179.

⁵ C. Douzinas, A. Gearey, *Critical Jurisprudence. The Political Philosophy of Justice*, Oksford 2005, s. 221 („law is central to ideology”).

krytyki tekstów i praktyk⁶. Krytyczny dyskurs⁷ o prawie jest więc przejawem objęcia jego tekstów przedmiotem zainteresowania krytyki ideologii rozumianej – za S. Žižkiem – jako wykrywanie punktów załamania się pola ideologicznego, które jednak (będąc symptomami) są równocześnie niezbędnymi elementami tego pola⁸. Pod określeniem „teksty prawne” rozumieć będą wszelkie materialne wytwory kultury prawnej, a więc w szczególności teksty legislacyjne, orzecznicze oraz doktrynalne, przy czym dla potrzeb przykładów wykorzystanych w szkicu poprzestaną na polskich tekstach prawodawczych. Zakładam przy tym, że teksty prawne mają nie tylko charakter normatywny (można na ich podstawie zrekonstruować normy postępowania), ale także ideologiczny, tj. że można na ich podstawie zrekonstruować określoną wizję świata, ustroju społeczno-gospodarczego i politycznego, które tekst prawny presuponuje⁹.

Szkic niniejszy składa się z trzech zasadniczych części – najpierw zarysuję pojęcie ideologii w ujęciu S. Žižka, następnie przedstawię pojęcie interpelacji ideologicznej zarówno w ujęciu L. Althussera, jak i S. Žižka, by przejść do rozważań, w jaki sposób teksty prawne mogą stać się przedmiotem krytycznej lektury z perspektywy koncepcji interpelacji ideologicznej.

2. Pojęcie ideologii według S. Žižka

Nie ulega wątpliwości, że zaproponowana przez S. Žižka koncepcja ideologii odznacza się oryginalnością zarówno na tle tradycji marksistowskiej, jak i niemarksistowskiej¹⁰. Kluczową innowacją teoretyczną słoweńskiego filozofa jest powiązanie pojęcia ideologii z pojęciem fantazji czy fantazmatu (*fantasy*). Wychodząc z Lacanowskiego założenia, że w ramach przeciwstawienia pomiędzy marzeniem (*dream*) a rzeczywistością (*reality*) fantazmat należy umiejscowić po stronie rzeczywistości¹¹, S. Žižek stwierdza, że „rzeczywistość jest dla tych, którzy nie mogą znieść marzenia” (*reality is for those who cannot support the dream*)¹². W klasycznym fragmencie *Wzniesłego obiektu ideologii* wskazuje on, że „ideologia nie jest iluzją podobną do snu, którą tworzymy, aby uciec z rzeczywistości nie do wytrzymania. W swoim podstawowym wymiarze jest ona konstrukcją fantazmatyczną, która służy za podporę naszej «rzeczywistości». Jest «iluzją», która strukturyzuje nasze faktyczne, rzeczywiste relacje społeczne i w ten sposób maskuje trudne do zaakceptowania przez nas rzeczywiste, niemożliwe jądro (...). Funkcja ideologii nie polega na tym, że daje nam ona możliwość ucieczki z rzeczywistości, ale na tym, że oferuje nam samą rzeczywistość społeczną jako ucieczkę z pewnego traumatycznego, rzeczywistego jądra¹³. Mówiąc inaczej, fantazja jest „mechanizmem obronnym *ego*, scenariuszem, według którego organizuje i interpretuje ono rzeczywistość na własny, sprawiający przyjemność sposób¹⁴. W istocie, „rzeczywistość, by była znośna, jest (...) zawsze filtrowana

⁶ D. Kennedy, *A Critique of Adjudication {fin de siècle}*, Cambridge 1998, s. 5.

⁷ Pojęcie „dyskurs” rozumiem tu jako użycie języka stanowiące formę praktyki społecznej – por. N. Fairclough, *Critical Discourse Analysis*, Boston 1995, s. 7.

⁸ S. Žižek, *The Sublime Object of Ideology*, Londyn 2008, s. 16.

⁹ Por. R. Sarkowicz, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków 1995, s. 67.

¹⁰ R. Pfaller, *Interpassivity and Misdemeanors: The Analysis of Ideology and the Žižekian Toolbox*, „International Journal of Žižek Studies” 2007/1, s. 36.

¹¹ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 44.

¹² S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 45.

¹³ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 45 – przekład polski (częściowo zmieniony) za S. Žižek, *Wzniosły obiekt ideologii*, Wrocław 2001, s. 62.

¹⁴ M. Burzyk, *Psychoanaliza a polityka: stawka podmiotu*, „Diametros” 2013/35, s. 11–12.

i deformowana przez mechanizm fantazji¹⁵. Ideologia daje więc podmiotowi „złudne wrażenie, że (...) przejął on kontrolę nad samym sobą i jest (...) przez to w stanie w pełni świadomie kierować swoimi wyborami”¹⁶. W wymiarze politycznym ideologia służy utrzymaniu *status quo* – „maskuje rzeczywistość (...) tworząc fantazmat, który pozwala, by system nadal funkcjonował”¹⁷, co następuje poprzez „uciszenie antagonizmu społecznego”¹⁸. Ideologiczny fantazmat pełni, zdaniem S. Žižka, funkcję „ramy” (*frame*), którą nakładamy na surowe fakty rzeczywistości w celu jej zrozumienia (interpretacji)¹⁹.

Odnosząc teorię ideologii do rejestrów psychoanalitycznych J. Lacana (symbolicznego, wyobrażeniowego i realnego), S. Žižek wywodzi, że interpelacja odbywa się łącznie w rejestrze wyobrażeniowym (*the Imaginary*) i symbolicznym (*the Symbolic*), z przewagą tego ostatniego. Przypomnijmy, że dla J. Lacana rejestr wyobrażeniowy to tyle, co „porządek tego, co jawi się na powierzchni, złudnych, dających się obserwować zjawisk, które skrywają znajdującą się pod nimi strukturę”²⁰; rejestr ten „powiązany jest z naszym obrazem siebie (*our self-image*), obrazem tego, kim i czym jesteśmy”²¹. Ja idealne (*ideal ego*) w porządku wyobrażeniowym to identyfikacja podmiotu z pożądanym wyobrażeniem siebie²², natomiast ideał Ja (*ego-ideal*) w porządku symbolicznym to identyfikacja podmiotu z punktem widzenia, z którego obserwuje on siebie samego²³, czy też – by użyć sformułowania M. Burzyka – „instancja, której spojrzeniu staram się zaimponować”²⁴. Odnosząc to rozróżnienie do konkretnej sytuacji społecznej, można za H. Kripssem podać przykład żołnierza, od którego oczekuje się identyfikacji z naczelnym wodzem jako ideałem Ja, a zatem przyjęcia jego punktu widzenia na siebie samego, ale nie naśladowania tegoż wodza jako konkretnego wzorca osobowości²⁵. Naczelnym wodzą jest dla żołnierza ideałem Ja w tym sensie, że żołnierz chce patrzeć na siebie samego oczami naczelnego wodza i wypaść w tych oczach dobrze. Natomiast Ja idealnym, z którym żołnierz zidentyfikuje się w porządku wyobrażeniowym, będzie wizerunek bohaterskiego żołnierza.

Obie te formy identyfikacji – wyobrażeniowa i symboliczna – są ze sobą ściśle powiązane i wzajemnie się uzupełniają, albowiem, jak wskazuje S. Žižek, identyfikacja wyobrażeniowa (z Ja idealnym) zawsze odbywa się pod okiem Wielkiego Innego, a zatem Ja idealne jest zawsze konstruowane z punktu widzenia określonego ideału Ja²⁶, przy czym zdaniem S. Žižka rejestr symboliczny (ideał Ja) dominuje nad rejestrem wyobrażeniowym (nad Ja idealnym)²⁷.

Splot identyfikacji symbolicznej i wyobrażeniowej skutkuje retrowersją (*retroversion*), tj. złudzeniem, że podmiot ma charakter autonomiczny, co maskuje jego fundamentalną zależność od Wielkiego Innego, będącego jego rzeczywistością – choć zdecentrowaną

¹⁵ M. Burzyk, *Psychoanaliza...*, s. 12, przypis 48.

¹⁶ M. Burzyk, *Psychoanaliza...*, s. 12.

¹⁷ D. Marrani, *Althusser in 'Avatar'*, w: L. de Sutter (red.), *Althusser and Law*, Abingdon 2013, s. 105.

¹⁸ G.I. Garcia, C.G. Aguilar Sanchez, *Psychoanalysis and politics: the theory of ideology in Slavoj Žižek*, „International Journal of Žižek Studies” 2008/3, s. 9.

¹⁹ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 138; podobnie H. Collins, *Marxism and Law*, Oksford 1982, s. 39.

²⁰ D. Evans, *An Introductory Dictionary of Lacanian Psychoanalysis*, Londyn 1996, s. 82.

²¹ B. Fink, *A Clinical Introduction to Lacanian Psychoanalysis: Theory and Technique*, Cambridge 1999, s. 24.

²² B. Fink, *A Clinical...*, s. 116.

²³ B. Fink, *A Clinical...*, s. 116.

²⁴ M. Burzyk, *Psychoanaliza...*, s. 8.

²⁵ H. Krips, *Interpellation, Populism, and Perversion: Althusser, Laclau and Lacan*, „Filozofski Westnik” 2006/2, s. 88.

²⁶ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 117.

²⁷ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 123.

– przyczyną²⁸. Skutkiem działania ideologii jest zatem symboliczna identyfikacja podmiotu z określonym elementem znaczącym (*signifying feature*) w Wielkim Innym, tj. w porządku symbolicznym²⁹. Identyfikacja podmiotu nie tylko z Wielkim Innym, ale także z wyobrażeniowym innym, nieuchronnie prowadzi do alienacji samego podmiotu³⁰. Element alienacji wynika oczywiście z rozbieżności pomiędzy Ja rzeczywistym, a Ja wyobrażonym (odbitym w zwierciadle) – jak pisze M. Burzyk, „pierwszym (...) momentem dla wyłonienia się podmiotu jest tzw. studium zwierciadła (...) gdy dziecko zaczyna rozpoznawać swoje własne odbicie w lustrze i (...) zaczyna się z tym obrazem (...) identyfikować. (...) Mamy tutaj do czynienia z początkiem alienacji: obraz widziany w lustrze pomaga uzyskać wyobrażenie własnego Ja, jednakże z drugiej strony, pozostaje on zawsze czymś obcym, ponieważ jest odwrócony i niekoniecznie tej samej wielkości, a nade wszystko zaś jest zewnętrzny i oddalony”³¹.

S. Žižek podkreśla raczej obiektywny niż subiektywny charakter ideologii, odcinając się definitywnie od wczesnego Marksowskiego jej rozumienia jako „fałszywej świadomości”, według klasycznej formuły „robią to, ale o tym nie wiedzą”³² (*they do not know it, but they are doing it*)³³. W jej miejsce słoweński teoretyk proponuje formułę rozumu cynicznego P. Sloterdijka – „bardzo dobrze wiedzą, co robią, a mimo to nadal to robią”³⁴ (*they know very well what they are doing, but still, they are doing it*)³⁵. Swoją tezę opiera on na obserwacji, że we współczesnych społeczeństwach określony element demonstrowanego dystansu wobec hegemonicznej ideologii jest częścią samej ideologicznej gry³⁶. Co istotne, dystans ten nie tylko nie osłabia hegemonii panującej ideologii, ale ją wręcz umacnia, albowiem przyczynia się do zamaskowania roli, jaką fantazmat ideologiczny odgrywa w strukturyzowaniu społecznej rzeczywistości³⁷. Obiektywność ideologii w ujęciu S. Žižka wynika także z faktu, że jej *locus* stanowi nie świadomość poszczególnych jednostek, ale praktyki społeczne, w których ideologia się materializuje³⁸.

3. Pojęcie interpelacji ideologicznej

Pojęcie interpelacji ideologicznej wprowadził L. Althusser, określając w ten sposób mechanizm, w wyniku którego biologiczna jednostka³⁹ „przedideologiczna” staje się, już na gruncie ideologii, jej podmiotem. Co istotne, dla L. Althussera „koncepcja człowieka jako podmiotu (...) nie jest neutralną koncepcją epistemiczną”⁴⁰. Wręcz przeciwnie, jest ona – jego zdaniem – „po prostu filozoficzną formą burżuazyjnej ideologii (...), która (...) nadal panuje w znacznej części filozofii idealistycznej i stanowi przyjmowane

²⁸ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 116.

²⁹ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 116.

³⁰ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 116.

³¹ M. Burzyk, *Psychoanaliza...*, s. 4–5.

³² Przekład polski za: S. Žižek, *Wzniosły obiekt...*, s. 42.

³³ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 24.

³⁴ Przekład polski za: S. Žižek, *Wzniosły obiekt...*, s. 44.

³⁵ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 30.

³⁶ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 24.

³⁷ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 30.

³⁸ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 31, 33.

³⁹ Pojęciem jednostki posługuję się tu jako odpowiednikiem francuskiego *individu* i angielskiego *individual*. Tak rozumiana jednostka jest pojęciowym przeciwieństwem podmiotu (fr. *sujet*, ang. *subject*). Konwencję pojęciową przeciwstawiania przedideologicznej jednostki ideologicznie zinterpelowanemu podmiotowi przejmuję za L. Althusserem.

⁴⁰ A. Sulikowski, *Posthumanizm a prawoznawstwo*, Opole 2013, s. 98.

implicite założenie psychologii, moralności i ekonomii politycznej⁴¹. Użyty przez L. Althussera termin „interpelacja” (*interpellation*) w języku francuskim łączy ze sobą znaczenie zwracania się do kogoś w sposób gwałtowny z określonym żądaniem, wypytywania o tożsamość oraz wzbudzania w kimś echa⁴². Zdaniem S. Wróbla ta wieloznaczność pojęcia interpelacji „przetrwiała w dwuznaczności samej konstrukcji podmiotowości, która ma charakter subwersyjny, wyrotowy, anarchistyczny, ale też i ujarzmiający, normatywny i normalizujący⁴³. Mając te uwagi na względzie, przyjrzyjmy się kluczowemu passusowi z *Ideologii i aparatów ideologicznych państwa*, gdzie L. Althusser rozwija słynną „policyjną” metaforę interpelacji: „(...) ideologia «działa» lub «funkcjonuje» w ten sposób, że «rekrutuje» podmioty spośród jednostek (rekrutuje je wszystkie), albo «przekształca» jednostki w podmioty (przekształca wszystkie), poprzez tę ścisłą operację, którą nazwalimy interpelacją, a którą można sobie wyobrazić na wzór najbanalniejszego wezwania policyjnego (albo nie) wszystkich czasów: «Hej, ty tam!».

Jeżeli zakładamy, że owa wyobrażona scenka teoretyczna dzieje się na ulicy, to interpelowana jednostka odwraca się. Poprzez prosty fizyczny zwrot o 180 stopni, staje się ona podmiotem. Dlaczego? Ponieważ rozpoznała, że interpelacja była skierowana «właśnie» do niej, i że «to właśnie ona była interpelowana» (a nie kto inny)⁴⁴.

W przytoczonej metaforze ideologia zostaje przyrównana do policjanta, a interpelowana jednostka – do przechodnia na ulicy, który z jakichś powodów poczuwa się do tego, by być adresatem policyjnego okrzyku „Hej, ty tam!”. W akcie zgody na interpelację, wyrażonym w metaforze odwróceniem się interpelowanego **zawsze już** (*always already*) podmiotu w kierunku policjanta, wyrażony jest element konieczności – interpelowany nie mógł się nie odwrócić⁴⁵. Jak powiada M. Dolar, interpelacja jest podobna do analizowanej przez J. Lacana propozycji, jaką daje nam złodziej w ciemnej ulicy, stawiając przed nami pozorną alternatywę „pieniądze albo życie!”⁴⁶. Możemy wybrać jedynie życie (i zrezygnować z pieniędzy), bo jeżeli wybierzemy pieniądze, stracimy i życie, i pieniądze. Taką samą swobodą wyboru cieszy się jednostka interpelowana, by stać się podmiotem. Według sformułowania A. Sulikowskiego interpelację ideologiczną można bowiem określić mianem „tresury w ramach struktury przyjętych praktyk społecznych, które narzucają jednostkom rolę, a w konsekwencji także status podmiotu⁴⁷. Interpelacja jednostek przez ideologię jest kluczowa także dlatego, że – jak wskazują C. Douzinas i A. Gearey – ideologia (w ujęciu L. Althussera) jest „punktem» lub «zawiasem», który łączy podmiot ze światem rzeczywistym (...) sposobem opisywania mechanizmu, za pomocą którego podmiot zostaje umieszczony w danej rzeczywistości materialnej⁴⁸.

Jeżeli koncepcji interpelacji ideologicznej w wersji proponowanej przez L. Althussera można cokolwiek zarzucić, to jej pesymistyczny charakter. W jego ujęciu zainteresowane podmioty „«funkcjonują», «funkcjonują samodzielnie» w olbrzymiej większości wypadków, z wyjątkiem «złych podmiotów», które prowokują od czasu do czasu interwencję takiego czy innego (represyjnego) aparatu państwowego. Ale ogromna większość (dobrych)

⁴¹ L. Althusser, *On Marx and Freud*, „Rethinking Marxism: A Journal of Economics, Culture & Society” 1991/1, s. 23–24.

⁴² Przypis tłumacza nr 21 w: L. Althusser, *Ideologie...*, s. 22.

⁴³ S. Wróbel, *Efekt...*, s. 175.

⁴⁴ L. Althusser, *Ideologie...*, s. 23; por. interesujące uwagi C. Douzinas i A. Geareya, *Critical Jurisprudence...*, s. 222–224, odnoszące metaforę L. Althussera do ram prawnych pozbawiania jednostek wolności.

⁴⁵ P. Macherey, *Judith Butler and the Althusserian theory of subjectation*, „Décálogos” 2013/2, s. 6.

⁴⁶ M. Dolar, *Beyond Interpellation*, „Qui Parle” 1993/2, s. 82.

⁴⁷ A. Sulikowski, *Posthumanism...*, s. 98.

⁴⁸ C. Douzinas, A. Gearey, *Critical Jurisprudence...*, s. 221.

podmiotów funkcjonuje dobrze «całkiem samodzielnie», to znaczy zgodnie z ideologią⁴⁹. Althusserowski podmiot wydaje się więc całkowicie ujarzmiony, zautomatyzowany i wytresowany, niezdolny do buntu ani stawiania oporu hegemonicznej ideologii.

Wyjście z tego impasu oferuje teoria psychoanalityczna. Według słów przedstawiciela słoweńskiej szkoły psychoanalizy, M. Dolara „dla Althussera podmiot jest tym, dzięki czemu ideologia funkcjonuje; dla psychoanalizy natomiast podmiot wyłania się tam, gdzie ideologia ponosi porażkę”⁵⁰. Choć jednostka „jest już zawsze podmiotem”⁵¹, to jednak „podmiot to nie tylko efekt ujarznienia (...), ale również subwersyjna moc, opór, który wytwarza możliwość pęknięcia struktury w najbardziej nieoczekiwanych okolicznościach”⁵². Potencjał oporu podmiotu wobec interpelacji wynika więc stąd, że „efekt interpelacji nigdy nie jest pełen, podmiot nigdy nie kończy procesu domknięcia swojej decyzji identyfikacyjnej”⁵³. Innymi słowy, jak zauważa M. Dolar „zawsze pozostaje jakaś część jednostki (sprzed interpelacji – przyp. R.M.), która nie przechodzi do podmiotu (zainterpelowanego – przyp. R.M.), element «przedideologicznej» i «przedpodmiotowej» *materia prima*, która zaczyna nawiedzać (*haunt*) podmiotowość z chwilą, gdy zostanie ona ustanowiona. (...) Interpelacja (w ujęciu Althussera – przyp. R.M.) była oparta na szczęśliwym przejściu od stanu przedideologicznego do ideologii: w momencie wejścia w ideologię wymazuje ona ślady swego pochodzenia, skutkując powstaniem przekonania o autonomii i samoprzejrzystości (*self-transparency*) podmiotu. (...) Punktem wyjścia psychoanalizy jest to, co pozostaje po dokonaniu tej operacji (...)”⁵⁴.

Powyższe uzasadnia konieczność bliższego przyjrzenia się koncepcji interpelacji ideologicznej zaproponowanej przez S. Žižka. Na wstępie należy zauważyć, że słoweński filozof, chętniej niż Althusserowskim terminem „interpelacja”, posługuje się Lacanowskim określeniem „przyszywania” (fr. *capitonnage*, ang. *quilting*)⁵⁵. Jak wskazuje M. Burzyk, Lacanowska metafora guza tapicerskiego (fr. *point de capiton*) „odnosi się do specjalnego rodzaju mocowania, które sprawia, że guzik i wypełnienie fotela trzymają się nawzajem, natomiast nie są przyczepione do ramy mebla, co znaczy, że nie mają stałego zewnętrznego punktu odniesienia. W przestrzeni politycznej oznacza to, że nie ma żadnej pozadyskursywnej rzeczywistości, w konsekwencji czego nie może istnieć w jej ramach żadne neutralne kryterium”⁵⁶. „Punkt przyszycia” (*point de capiton*) jest więc metaforycznym odpowiednikiem interpelacji ideologicznej, łącznikiem pomiędzy podmiotem a znaczącym–mistrzem (ang. *master signifier*). Warto odnotować, że definiując pojęcie *point de capiton*, S. Žižek wprost posługuje się terminologią Althusserowską, gdy wskazuje, iż punkt ten jest tożsamy z momentem, w którym jednostka ludzka zostaje zinterpelowana do roli podmiotu w ten sposób, że Wielki Inny zwraca się do niej z wezwaniem określonego znaczącego–mistrza⁵⁷. Rola znaczącego–mistrza w interpelacji ideologicznej jest zatem kluczowa. Jak bowiem wyjaśnia S. Žižek, znaczące (*signifiers*), swobodnie unoszące się w przestrzeni ideologicznej, retroaktywnie uzyskują określone znaczone (*signified*) dopiero po uzupełnieniu łańcucha przez znaczące–mistrza⁵⁸.

⁴⁹ L. Althusser, *Ideologie...*, s. 26–27 (przekład zmieniony według oryginału).

⁵⁰ M. Dolar, *Beyond...*, s. 78.

⁵¹ S. Wróbel, *Efekt...*, s. 178.

⁵² S. Wróbel, *Efekt...*, s. 179–180.

⁵³ S. Wróbel, *Efekt...*, s. 182.

⁵⁴ M. Dolar, *Beyond...*, s. 77.

⁵⁵ Co tłumacze J. Bator i P. Dybel oddali jako „pikowanie”; zob. S. Žižek, *Wzniosły obiekt...*, s. 127.

⁵⁶ M. Burzyk, *Psychoanaliza...*, s. 15.

⁵⁷ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 112.

⁵⁸ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 113.

Ilustrując to stwierdzenie, S. Žižek przytacza przykłady takich unoszących się znaczących (*floating signifiers*): wolność, państwo, sprawiedliwość, których treść zależy od tego, jak konkretnie ich znaczone zdeterminuje znaczące-mistrz. Jeżeli bowiem tym znaczącym-mistrzem będzie komunizm, wówczas wolność stanie się synonimem przewzięcia formalnej wolności burżuazyjnej, zaś państwo nabierze charakteru klasowego⁵⁹. Oczywiście, jeżeli tym znaczącym-mistrzem będzie z kolei (neo)liberalizm, wolność oznaczać będzie wolność (przedsiębiorczych) jednostek od interwencji państwa⁶⁰, zaś państwo będzie oznaczać ograniczenie tak pojętej wolności, które za wszelką cenę należy ograniczyć do minimum⁶¹.

Istotnym rysem psychoanalitycznego ujęcia interpelacji ideologicznej jest położenie akcentu na kwestię „braku” (*lack*) cechującego obie strony relacji interpelacyjnej, tj. zarówno interpelowany podmiot, jak i interpelującego Wielkiego Innego⁶². Brak po stronie podmiotu interpelowanego jest przejawem Realnego (*the Real*), a więc „czymś, co nie «istniało» wcześniej, ale co jednak poprzedza (interpelację – przyp. R.M.), przeszłość, która nigdy nie była terażniejsza. (Interpelacja – przyp. R.M.) «tworzy» coś, co nie poddaje się symbolizacji (...) i co przy swoim «pierwszym» pojawieniu się zostało już utracone”⁶³. Innymi słowy, Realne jest dla teoretyków psychoanalizy tym, co nie przeszło z jednostki do podmiotu, elementem, który nie poddał się procesowi symbolizacji, a który – jako symptom – może posłużyć do podważenia skuteczności interpelacji ideologicznej. Jak już wskazałem, braku tego zdawał się nie dostrzegać L. Althusser, który skupił swą uwagę wyłącznie na interpelacji w pełni skutecznej⁶⁴.

Brak po stronie Wielkiego Innego wynika stąd, że interpelowany „podmiot nie może po prostu odpowiedzieć na wezwanie (...), gdyż nie ma wezwania; jednakże czyni to Innego tym bardziej obecnym. To (interpelowany – przyp. R.M.) podmiot musi sam zapewnić obecność Innego, musi najpierw powołać Innego do istnienia, a nie tylko uznać się za adresata. Inny istnieje jedynie dzięki temu, że podmiot w niego wierzy, dzięki temu że wierzy w istnienie podmiotu, który ma wiedzieć (*subject supposed to know*)”⁶⁵.

Rola Realnego w funkcjonowaniu ideologii jest, zdaniem M. Dolar, kluczowa, gdyż stanowi jej siłę napędową, równocześnie nie poddając się włączeniu do niej, wskutek czego zarazem ideologię cementuje, jak i ją podważa⁶⁶. Teoretycy psychoanalizy podkreślają, że dystans podmiotu wobec interpelacji jest niezbędny dla jej skuteczności, co S. Žižek ilustruje przykładem filmu *M.A.S.H.*, gdzie cyniczni bohaterowie, demonstracyjnie okazujący swój dystans wobec ideologii militarystyki, są w istocie jej wiernymi wykonawcami⁶⁷.

Na koniec części teoretycznej rozważań chciałbym zaproponować włączenie do modelu interpelacji ideologicznej dość istotnego elementu, na który zwrócił uwagę E. Laclau w swoich rozważaniach dotyczących interpelacji jednostek przez ideologie populistyczne⁶⁸. Rzecz polega na tym, że interpelacji jednostki jako konformistycznego, ideologicznego podmiotu zazwyczaj towarzyszy coś, co proponuję określić jako

⁵⁹ S. Žižek, *The Sublime Object...*, s. 113.

⁶⁰ J. Reykowski, *Wolność gospodarza jako ideologia*, „Studia Socjologiczne” 2013/3, s. 9.

⁶¹ J. Reykowski, *Wolność...*, s. 11–12.

⁶² M. Dolar, *Beyond...*, s. 88.

⁶³ M. Dolar, *Beyond...*, s. 88.

⁶⁴ M. Dolar, *Beyond...*, s. 89.

⁶⁵ M. Dolar, *Beyond...*, s. 89.

⁶⁶ M. Dolar, *Beyond...*, s. 92.

⁶⁷ S. Žižek, *Przekleństwo fantazji*, Wrocław 2001, s. 34; por. H. Krips, *Interpellation...*, s. 90.

⁶⁸ Zob. H. Krips, *Interpellation...*, s. 93–94.

kontrinterpelację, a mianowicie wskazanie interpelowanemu podmiotowi jego antytezy – Schmittowskiego wroga. Przypomnijmy tu, że zdaniem C. Schmitta polityczność (*the political*)⁶⁹ można w gruncie rzeczy sprowadzić do rozróżnienia na „przyjaciela” i „wroga”. Wróg jest innym i obcym, z którym podmiot potencjalnie wchodzi w konflikt, aby bronić swojego sposobu życia⁷⁰.

Tym, co łączy interpelację *sensu stricto* ukazującą podmiotowi wzorcowe Ja idealne i kontrinterpelację (ukazującą podmiotowi anty-Ja idealne), jest oczywiście ideał Ja – punkt widzenia, z którego podmiot ogląda sam siebie i z którego perspektywą pragnie się utożsamić. Co istotne, podmiot pragnie utożsamić się nie tylko z perspektywą Wielkiego Innego na siebie samego, ale także z Jego spojrzeniem na inne podmioty, zarówno należące do wspólnoty interpelowanego (np. narodu, klasy, grupy), jak i podmioty z tej wspólnoty wykluczone (wrogów). Przeciwwstawienie interpelacji i kontrinterpelacji można określić mianem kodu binarnego i zestawić z klasyczną opozycją *sacrum* i *profanum*, która służy ukierunkowaniu sposobu działania podmiotów po myśli aktualnie istniejącego porządku społecznego⁷¹. Zdaniem E. Laclau lud (*people*) może być ukonstytuowany jedynie poprzez wykluczenie określonych jednostek⁷². Podążając za myślą C. Schmitta proponuję przyjąć, że zdefiniowanie wroga jest integralną częścią konstytuowania wspólnoty, a przenosząc to założenie na interpelację ideologiczną – że każda interpelacja (do określonej wspólnoty) zawiera immanentny element wykluczenia, bez którego byłaby bezskuteczna, a przynajmniej niepełna. Można zatem powiedzieć, że interpelacja w proponowanej formie ma charakter polityczny (w rozumieniu Schmittowskim), a wykluczeni stanowią społeczny symptom⁷³.

4. Interpelacja ideologiczna jako narzędzie krytycznej lektury tekstów prawnych

4.1. Wprowadzenie

Przejdę obecnie do ustalenia, na ile teksty prawne – tworzone przez prawników (również) dla reszty społeczeństwa⁷⁴ – można poddawać analizie w perspektywie interpelacji ideologicznej. Konstruując metaforę odnoszącą się do nauk społecznych, określe proces przekształcenia interpelacji jako koncepcji teoretycznej w interpelację jako narzędzie krytycznej interpretacji mianem operacjonalizacji, rozumianej jako nadanie pojęciu teoretycznemu (jakim jest *in casu* interpelacja ideologiczna) „sensu uchwytanego w empirycznych badaniach i poddającego się pewnej empirycznej kontroli”⁷⁵. *In casu* będzie

⁶⁹ W odróżnieniu od polityki (*politics*) i polityk (*policies*).

⁷⁰ C. Schmitt, *The Concept of the Political*, Chicago 2007, s. 26–27; por. M. Croce, A. Salvatore, *The Legal Theory of Carl Schmitt*, Abington 2013, s. 20–21.

⁷¹ Por. H. Dębska, *Trybunał Konstytucyjny jako instytucja władzy symbolicznej*, Kraków 2013, s. 223, niepublikowana rozprawa doktorska na WPiA UJ.

⁷² Zob. H. Krips, *Interpellation...*, s. 96.

⁷³ H. Krips, *Interpellation...*, s. 97.

⁷⁴ Choć niewątpliwie teksty prawne pisane są w prawniczym żargonie, to jednak, po pierwsze, niektóre teksty prawne, takie jak konstytucja, kodeks cywilny czy kodeks karny, adresowane są, przynajmniej w zakresie najistotniejszych ideologicznie przepisów, do ogółu społeczeństwa; po drugie, wielu członków społeczeństwa prędzej czy później styka się z prawem (podpisując umowę, składając reklamację, będąc stroną postępowania administracyjnego lub sądowego); wreszcie po trzecie, prawo stanowi przedmiot wykładany na wielu nieprawniczych kierunkach studiów. W tym kontekście zasadne jest traktowanie tekstów prawnych, a szczególnie ich najbardziej ideologicznie zagęszczonych fragmentów, jako adresowanych nie tylko do prawników, ale także (bezpośrednio lub pośrednio) do ogółu społeczeństwa.

⁷⁵ W. Marzec, *Poststrukturalistyczna teoria dyskursu i empiryczne badania społeczne*, „Praktyka Teoretyczna” 2011/4, s. 193.

ona polegać na „przetłumaczeniu” interpelacji na praktyczny zestaw pytań, z jakimi krytyczny czytelnik może zwrócić się do tekstu prawnego, by wytworzyć nowe znaczenia, niedostępne czytelnikowi przyjmującemu wewnętrzną, prawniczą punkt widzenia, nastawiony na rekonstrukcję norm postępowania w oparciu o tekst prawny. Nie chodzi mi jednak o zaproponowanie sztywnego „protokołu” analizy, o ściśle wyodrębnienie wszystkich jej etapów – poszczególne operacje interpretacyjne, składające się na zaproponowany sposób lektury tekstu prawnego, stanowią bowiem pewne typy idealne, które wzajemnie się przenikają i które mogą być stosowane w różnej kolejności.

Pragnę równocześnie podkreślić, że zaproponowany poniżej model ma charakter szkicowy i powinien być traktowany raczej jako próba zwrócenia uwagi na potencjalną użyteczność koncepcji interpelacji ideologicznej dla celów krytycznej lektury tekstów prawnych (zarówno współczesnych, jak i dawnych), a nie jako już dokonane zastosowanie tej metodologii. Ponadto konieczne wydaje się podkreślenie, że krytyczna lektura tekstu prawnego dokonuje się w dyskursie jakościowo odrębnym od dyskursu dogmatycznego. O ile celem tego ostatniego jest, mówiąc w pewnym uproszczeniu, ustalenie treści prawa obowiązującego (wypowiedzi *de lege lata*), względnie zaproponowanie zmian treści tego prawa (wypowiedzi *de lege ferenda*), o tyle krytyczna lektura tekstu prawnego, w rozumieniu użytym w niniejszym tekście, sytuuje się całkowicie poza dyskursem dogmatycznym, także w jego odmianie *de lege ferenda*. Celem tak pojętej krytyki nie jest zatem poddanie krytycznej ocenie konkretnych rozwiązań normatywnych w celu zaproponowania alternatywy, lecz refleksja nad związkami łączącymi prawo z ideologią oraz poddanie analizie roli tekstów prawnych w kształtowaniu ludzkiej podmiotowości.

Oba te względy, tj. po pierwsze, szkicowy ze swego założenia charakter poniższych rozważań, oraz, po drugie, sam cel tak pojętej krytyki tekstu prawnego, uzasadniają, jak sądzę, brak szerszych odniesień do doktryny i orzecznictwa. Nie oznacza to jednak, że przedmiotem proponowanej krytyki nie można uczynić tekstów doktrynalnych i orzeczniczych. Idzie jedynie o to, że proponując określony „protokół operacjonalizacji” zastanego pojęcia filozoficznego (interpelacja ideologiczna), zdecydowałem się wskazać przykładowe sposoby jego zastosowania w oparciu jedynie o teksty ustawowe, a nie o teksty doktrynalne lub orzecznicze. Stąd też użyte poniżej określenie „tekst prawny” można, co oczywiste, rozumieć szerzej, jako obejmujące wszelki tekst prawniczy.

4.2. Identyfikacja miejsc interpelacji

Analizę tekstu prawnego z perspektywy interpelacji ideologicznej proponuję rozpocząć od wyszukania w nim miejsc (fragmentów), w których zwraca się on bezpośrednio do jednostek – konstytuując je jako podmioty (co proponuję określać mianem miejsc interpelacji). W wypadku tekstów ustawodawczych będą to więc wszelkiego rodzaju przepisy, które operują pojęciami odnoszącymi się wprost do jednostek ludzkich, takimi jak „obywatel”, „cudzoziemiec”, „osoba fizyczna”, „konsument”, „przedsiębiorca”, „podejrzany”, „oskarżony”, „pokrzywdzony”. Chodzi oczywiście nie tylko o przepisy zawierające definicje pojęć prawnych (np. konsumenta, oskarżonego), ale wszelkie wypowiedzi, w których jednostka ludzka jest interpelowana jako podmiot. Wyodrębnienie określonych miejsc interpelacji nie wyklucza oczywiście uznania innych fragmentów analizowanego tekstu prawnego za relewantne z punktu widzenia interpelacji ideologicznej; idzie jedynie o odnalezienie w tekście prawnym pewnych punktów zaczepienia pozwalających na podjęcie, na ich kanwie, krytyki ideologii prawnej, która docelowo powinna objąć cały tekst.

4.3. Znaczące interpelacji

Po ustaleniu punktów zaczepienia – miejsc interpelacji – proponuję poddać analizie, z nieco formalnego punktu widzenia, znaczące, pod którym Wielki Inny (ustawodawca) interpeluje podmioty. Chodzi tu o językowe określenie formy podmiotowości, którą tekst prawny proponuje jednostce ludzkiej, czyli znaczące, z jakimi jednostka ma się utożsamiać w polu prawnym. Na tym etapie analizy pomocne może być odwołanie się do pojęcia kategorii promienistych (*radial categories*) zaproponowanej na gruncie prawoznawstwa przez S.L. Wintera⁷⁶. Ten amerykański filozof prawa i kognitywista wychodzi z założenia, że „ludzie nie myślą abstrakcyjnie, lecz konkretnie”⁷⁷. Oznacza to w praktyce, że określone znaczące, użyte w tekście prawnym, wywołują u odbiorców określone, empirycznie weryfikowalne skojarzenia z konkretnymi przykładami desygnatów⁷⁸. Wiąże się z tym tzw. efekt prototypu (*prototype effect*)⁷⁹, który polega na tym, że pewne prototypy stanowią kognitywne punkty referencyjne (*cognitive reference points*)⁸⁰, w wyniku czego inne, nieprototypiczne desygnaty określonej nazwy mają charakter peryferyjny, stanowiąc modyfikację centralnego, prototypicznego przypadku⁸¹.

Przykładowo, prototypem nazwy „konsument” wydaje się człowiek dokonujący zakupów, a zatem zdefiniowany poprzez akt nabywania towarów i usług, w odróżnieniu od innych czynności życiowych. Z kolei można by się zastanawiać, czy nazwa „pracodawca” nie zawiera w sobie określonych presupozycji dotyczących tego, czym jest praca i kto ją komu „daje”. Pomocne mogą być w tym względzie ustalenia dotyczące metafor pojęciowych dokonane w szczególności przez G. Lakoffa i M. Johnsona⁸². W największym skrócie można powiedzieć, że metafora pojęciowa jest sposobem rozumienia (konceptualizacji) jednego zagadnienia czy zjawiska (dziedziny docelowej, *target domain*) poprzez odwołanie się do pewnych, istniejących lub dopiero konstruowanych podobieństw do innego zjawiska (dziedziny źródłowej, *source domain*). Zazwyczaj jest tak, że dziedzina docelowa, konceptualizowana za pomocą metafory, jest bardziej skomplikowana, abstrakcyjna i trudno uchwytna, a dziedzina źródłowa – lepiej znana, bardziej konkretna, prostsza. Najczęściej przytaczanymi przykładami wszechobecných metafor pojęciowych są „życie jest drogą” czy „miłość jest wojną”. Jak przekonująco pokazali G. Lakoff i M. Johnson, tego rodzaju metafory pojęciowe leżą u podstaw nie tylko tego, w jaki sposób mówimy (np. o życiu czy o miłości), ale także tego, w jaki sposób o tych zjawiskach myślimy. Metafory pojęciowe są, ich zdaniem, wszechobecne w naszym poznaniu, a dyskurs prawny nie jest tu bynajmniej wyjątkiem, nawet jeśli prawnicy sobie tego nie uświadamiają⁸³.

Odnosząc powyższe do znaczącego „pracodawca”, możemy w oparciu o nie zrekonstruować metaforę pojęciową leżącą u podstaw rzeczzonego znaczącego, wedle której

⁷⁶ S.L. Winter, *A Clearing in the Forest: Law, Life and Mind*, Chicago 2001, s. 71.

⁷⁷ S.L. Winter, *A Clearing...*, s. 94.

⁷⁸ S.L. Winter, *A Clearing...*, s. 76.

⁷⁹ To samo zjawisko wyjaśniane jest również za pomocą innych modeli naukowych; nie chodzi mi tu o opowiadanie się akurat za modelem *prototype effect*, ale o zwrócenie uwagi na wpływ określeń używanych w tekstach prawnych na procesy poznawcze czytelników tych tekstów.

⁸⁰ S.L. Winter, *A Clearing...*, s. 77–78.

⁸¹ S.L. Winter, *A Clearing...*, s. 92.

⁸² G. Lakoff, M. Johnson, *Metaphors We Live By*, Chicago 2003; zob. także Z. Kövecses, *Metaphor: A Practical Introduction*, Oxford 2010. W polu prawnym zob. np. S. Larsson, *Metaphors and Norms: Understanding Copyright in a Digital Society*, Lund 2011, s. 49.

⁸³ Por. np. A. Vespaziani, *Towards a Hermeneutical Approach to Legal Metaphor*, w: *Human Rights, Language and Law*, T. Bustamante, O. Onazi (red.), Stuttgart 2012.

praca jest metaforycznie ujmowana jako przedmiot, który jedna strona (właściciel zakładu pracy) „daje” drugiej stronie (pracownikowi). W tej metaforze to pracownik jest beneficjentem transakcji, gdyż to on otrzymuje pracę – akcent zostaje przesunięty ze świadczenia pracy przez pracownika (gdzie z kolei praca jest czymś, co „daje” pracownik) na jej „dawanie” przez pracodawcę. Można zastanawiać się, na ile to znaczące (mające *nota bene* ekwiwalenty w niektórych językach obcych, np. niemieckie *Arbeitgeber*) zawiera w sobie określone presupozycje dotyczące natury stosunków społeczno-ekonomicznych i roli określonych podmiotów w tych stosunkach.

4.4. Ustalenie podmiotu kontrinterpelacji

W rozważaniach teoretycznych wskazałem, że interpelacji ideologicznej towarzyszy zazwyczaj swoista kontrinterpelacja ukazująca podmiotowi jego przeciwnika, a tym samym wyznaczająca oś antagonizmu społecznego, do którego zostaje przypisany podmiot w ramach procesu interpelacji. Od strony praktycznej ustalenie podmiotu kontrinterpelacji może być bardziej skomplikowane, wymagając wyjścia poza tekst prawny i usytuowania go w szerszym kontekście. Nie zawsze jednak będzie to niezbędne. Przykładowo, w celu określenia podmiotu kontrinterpelacji towarzyszącemu interpelacji jednostek jako obywatela⁸⁴, wystarczy pozostać przy samym tekście Konstytucji, by odnaleźć przeciwieństwo obywatela, jakim jest cudzoziemiec⁸⁵. Można zastanawiać się, czy poprzez przeciwstawienie sobie na płaszczyźnie tekstu prawnego obywatela cudzoziemcowi zostaje do tekstu tego wpisany strukturalny antagonizm pomiędzy wspólnotą (konstytucyjne „my (...) obywatele”) a osobami z tej wspólnoty wyłączonymi („cudzoziemcy”), co odróżniałoby teksty konstytucji krajowych od np. międzynarodowych paktów praw człowieka, które operują jednolitym pojęciem człowieka, na plan pierwszy wysuwając człowieczeństwo, a nie więź prawną ze wspólnotą państwową. Oczywiście, nie ulega kwestii, że taka interpelacja ideologiczna (*qua* obywatel *aut* cudzoziemiec) jest podyktowana względami normatywnymi (np. odmienny katalog praw) i zaproponowana lektura krytyczna nie zmierza do zakwestionowania tych przyczyn czy też postawienia tezy, że dychotomia obywatel–cudzoziemiec ma charakter czysto ideologiczny, czy że została wprowadzona w sposób celowo przemycający określone ukryte treści. Proponowana lektura krytyczna ma jedynie skłonić czytelnika tekstu prawnego do refleksji nad strukturalnym antagonizmem społecznym, którego rzeczony tekst jest wyrazem.

Odnosząc się natomiast do interpelacji jednostek jako konsumentów, można zastanowić się, czy podmiotem kontrinterpelacji jest po prostu (każdy) przedsiębiorca (co sytuowałoby oś antagonizmu na linii konsument–przedsiębiorca), czy też raczej nieuczciwy przedsiębiorca, którego wizerunek można zrekonstruować choćby w oparciu o ustawę o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym⁸⁶. Można by się następnie zastanowić, czy poprzez skonstruowanie antagonizmu na osi konsument–nieuczciwy przedsiębiorca nie dokonuje się przypadkiem równoczesnej afirmacji uczciwych

⁸⁴ Zob. preambułę Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz. U Nr 78, poz. 483 ze zm.), gdzie ustrojodawca (tj. Wielki Inny narracji konstytucyjnej) nakreśla ramy wspólnoty słowami „my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”, oraz art. 1, gdzie wspólnotę państwową definiuje się jako „dobro wspólne wszystkich obywateli”.

⁸⁵ Zob. art. 37 Konstytucji, który choć w ust. 1 deklaruje, że „kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji”, to jednak w ust. 2 zapowiada – bez żadnych ograniczeń przedmiotowych – „wyjątki od tej zasady, odnoszące się do cudzoziemców”, które można wprowadzić za pomocą ustawy zwykłej.

⁸⁶ Zob. art. 4–11 ustawy z 23.08.2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206).

przedsiębiorców, a co tym idzie – całościowej afirmacji istniejącego układu stosunków społeczno-gospodarczych.

4.5. Lektura symptomalna (podmiotowości nieinterpelowane)

Podążając za metodą lektury symptomalnej, zaproponowanej przez L. Althussera w pracy *Czytanie kapitału*⁸⁷, jako kolejny etap proponuję analizę tekstu prawnego w poszukiwaniu podmiotowości, których w tekście nie ma, tj. podmiotowości niezinterpelowanych. Innymi słowy, polega to na zestawieniu ze sobą interpelacji dokonanej w tekście z tym, o czym tekst milczy, zwróceniu uwagi na podmioty w tekście prawnym nieobecne. Dopiero połączenie treści tekstu i jego przemilczeń pozwala na jego całościową interpretację, a tym samym efektywną krytykę.

Interesującym przykładem w tym względzie mogłoby być, z jednej strony, obejmowanie osób prawnych zakresem podmiotowym praw podstawowych (wysłowionych jednak wciąż jako prawa człowieka), a z drugiej strony, posługiwanie się typowo antropomorfizującymi określeniami na oznaczenie podmiotów, które często mają formę osób prawnych (np. „pracodawca” zamiast „zakład pracy”, „przedsiębiorca” zamiast „przedsiębiorstwo”). W warstwie językowej tekstu prawnego mielibyśmy wówczas do czynienia z przemilczeniem korporacyjnego charakteru tych podmiotów oraz tego, że wiele spośród praw tradycyjnie określanych jako prawa człowieka przysługuje osobom prawnym, np. spółkom. Można bowiem zastanawiać się, czy społeczne poparcie dla koncepcji praw człowieka (czy praw podstawowych) byłoby jednakowe, gdyby były one określane jako prawa korporacji międzynarodowych albo gdyby katalogi odpowiednich praw (przysługujących ludziom oraz osobom prawnym) były formułowane oddzielnie, a nie jako jednolity pakiet, w którym optując za wolnością słowa dla ludzi, musimy równocześnie zaakceptować wolność słowa dla międzynarodowych spółek.

4.6. Wzorcowe cechy podmiotu i jego relacje z innymi podmiotami

Tekst prawny niejednokrotnie daje wyraz cechom, jakich oczekuje od interpelowanego podmiotu, udzielając mu tym samym – jak powiedziałby S. Žižek – „symbolicznego mandatu”. Może także wskazywać na relacje pomiędzy podmiotem określonego rodzaju a innymi podmiotami. Często jednak informacji o takich cechach i relacjach trzeba poszukiwać poza tekstem prawnym. Przykładowo, powracając do interpelacji jednostek jako konsumentów, tekst prawny zapożycza nazwę i pojęcie z języka ekonomicznego. Konsument, w przeciwieństwie do obywatela, to *homo oeconomicus passivus*, bierny podmiot gospodarki, stanowiący niejako dodatek do przedsiębiorcy i „rynku”⁸⁸. Interpelując jednostki ludzkie jako konsumentów, a nie jako pracowników i obywateli, tekst prawny wysyła istotny sygnał ideologiczny. W odróżnieniu od aktywnego politycznie i zainteresowanego biegiem spraw publicznych obywatela konsument jest biernym, ostatnim ogniwem gospodarczego „łańcucha pokarmowego”⁸⁹. W odróżnieniu zaś od pracownika konsument nie traktuje właściciela zakładu pracy jako swojego antagonisty (z którym toczy np. spór o wysokość płacy), ale wchodzi z nim w relację symbiotyczną

⁸⁷ Por. L. de Sutter, *Introduction*, w: *Althusser and Law*, L. de Sutter (red.), Abingdon 2013, s. 10.

⁸⁸ Por. E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002, s. 40; M.W. Hesselink, *Europejskie prawo umów: kwestia ochrony konsumenta, obywatelstwa czy sprawiedliwości?*, „Nowa Europa – Przegląd Natoliński” 2008/7, s. 225.

⁸⁹ M.W. Hesselink, *Europejskie...*, s. 228.

jako z dostawcą niezbędnych mu towarów i usług. Można by się zastanawiać nad tym, czy umacniająca się interpelacja ideologiczna jednostek jako konsumentów nie odbywa się przypadkiem kosztem ich interpelacji jako obywateli oraz pracowników, a także rozważyć związki występujące pomiędzy taką interpelacją a ideologią konsumpcjonizmu, wysuwającą w ludzkiej podmiotowości na plan pierwszy aspekt *homo oeconomicus passivus*, szczególnie w kontekście utowarowienia kolejnych sfer życia, nie wyłączając relacji międzyludzkich⁹⁰. Nie można przy tym pomijać roli konsumpcjonistycznego stylu życia z punktu widzenia współczesnego kapitalizmu, na co zwrócił ostatnio uwagę D. Harvey⁹¹.

4.7. Zestawienie wyobrażeniowo-symbolicznego ideologicznego fantazmatu z Realnym

Ostatnim etapem krytyki tekstu prawnego prowadzonej w optyce interpelacji ideologicznej mogłoby być zestawienie ze sobą ideologicznego fantazmatu, proponowanego odbiorcom tekstu, z Realnym – a więc fundamentalnym antagonizmem niepoddającym się symbolizacji. Ten etap krytyki polegałby zatem na przeciwstawieniu sobie wizji społeczeństwa, gospodarki i polityki presuponowanej w tekście prawnym z (krytycznym) obrazem tej rzeczywistości konstruowanym np. przez socjologię (krytyczną) czy ekonomię (polityczną). Wychodząc z Žiżkowskiego założenia, że konstruowana w ideologicznych fantazmatach rzeczywistość społeczno-gospodarcza jest dla tych, dla których marzenie jest nie do zniesienia, ten etap krytyki podsumowałby dokonane ustalenia i pokazał całościowo, w jaki sposób tekst prawny uczestniczy w ideologicznym konstruowaniu rzeczywistości, a tym samym umacnianiu *status quo*.

5. Zakończenie

Wydaje się, że koncepcja interpelacji ideologicznej może zostać zoperacjonalizowana jako interesujące narzędzie krytycznej lektury tekstów prawnych. Głównym celem takiej krytyki nie jest jednak proponowanie wniosków *de lege ferenda*, mających na celu modyfikację form interpelacji ideologicznej przez prawo, lecz raczej odsłonięcie ideologicznego charakteru prawa i pokazanie, w jaki sposób prawo uczestniczy w konstruowaniu określonej wizji rzeczywistości, a *in casu* – w konstruowaniu określonej wizji ludzkiej podmiotowości. Prawo bowiem, niezależnie od swej funkcji czysto regulacyjnej (normatywnej), pełni także funkcje ideologiczne, m.in. interpelując jednostki jako podmioty. Jak zwraca zaś uwagę S. Žižek, żyjemy w czasach bezprecedensowego poziomu ideologicznej naturalizacji⁹². W tym świetle wszelka krytyka ideologii, także prawnej, może stanowić przyczynek do podważenia ideologicznej hegemonii. Jest tak w szczególności dlatego, że ideologiczny fantazmat skodyfikowany w tekstach prawnych stanowi „ekran” przesłaniający otchłań Realnego – antagonizmu społecznego niepoddającego się symbolizacji, wobec czego można słusznie zakładać, że krytyka tego fantazmatu stanowi dogodny punkt wyjścia do krytyki rzeczywistości praktyk społecznych, które są przezeń kreowane. Na koniec warto podkreślić, że koncepcja interpelacji ideologicznej, sama będąc li tylko narzędziem, nie przesądza jako taka ani merytorycznych założeń, ani konkretnego kierunku krytyki, pozostając jedynie *sui generis* soczewką czy okularami, przez które można spoglądać na teksty prawne w sposób odmienny, niż zwykły to czynić prawnik przyjmujący wewnętrzny punkt widzenia.

⁹⁰ Por. J. Hardy, *Poland's New Capitalism*, Londyn 2009, s. 214; D. Harvey, *A Brief History of Neoliberalism*, Oksford 2005, s. 170; S. Žižek, *First as Tragedy then as Farce*, Londyn 2009, s. 52.

⁹¹ D. Harvey, *The Enigma of Capital*, Oksford 2010, s. 175.

⁹² S. Žižek, *First as Tragedy...*, s. 77.

Summary

Rafał Mańko

The Notion of Ideological Interpellation and Critical Discourse on Law

The present methodological paper aims at answering the question whether the notion of ideological interpellation, put forward by L. Althusser, in the form given to it by S. Žižek, can be operationalised in order to be deployed as a tool for the critical reading of legal texts. The paper gives a positive answer to the question, indicating that the application of the said method may contribute to the opening of legal discourse towards the impact of critical theory. The paper consists of three parts. The first part presents Žižek's theory of ideology, the second part discusses the notion of ideological interpellation, and the third part is devoted to a preliminary attempt at operationalising the said notion.